

Osiem koncertów we Wrocławiu i sześć koncertów w Lubinie, w Kościele św. Maksymiliana Kolbe, wysłuchało oczywiście ponad 10.000 osób, z tego ok. 7000 we Wrocławiu i 3000 w Lubinie. Ideą przewodnią festiwalu jest prezentacja polskiej muzyki w jej ciągłości historycznej oraz pełnej otwartości na rodzaje i gatunki. Kryterium piękna-prawdy-dobra w sztuce to chrześcijański fundament jej tworzenia, natomiast pamięć i tożsamość, które to nakazały nam pielęgnować Bogosławiony Jan Paweł II, to z kolei główne przyczyny, dla których festiwal zaistniał.

Teraz można już mówić o konkretnych wydarzeniach kulturalnych, ich ocenie i ewentualnych owocach tych wydarzeń. Festiwal rozpoczął się od recitalu Marii Lamers z Krakowa, która ujmuje swój piękny barwny głos, pogodę ducha i miłość do Polski, jaką wybrzmiewa w wykonywanych piosenkach i pieśniach polskich, tych starych z XVIII, XIX i XX wieku i tych nowych, których jest autorką. Jej śpiew jest balsamem na polską duszę skołataną obecnie z wielu powodów. Jest zarazem lekcją i refleksją o Polsce, że byli przed nami Polacy, którzy tworzyli z miłości do niej i często z jej powodu cierpieli i za najjaśniejszą Rzeczpospolitą oddawali w ofierze swoje życie. Na tym tle historycznym, bardzo ciekawie zaprezentowała się polonijny Zespół Pieśni i Tańca "Syberyjski Krakowiak" z Abakanu w Rosji. W wielu członkach tego zespołu płynie krew polskich zesłańców na Syberię. Niektórzy mają pełną świadomość swoich polskich korzeni, inni bardzo słabo. Niewielu mówi po polsku, ale wszyscy razem, z własnej nieprzymuszonej woli śpiewają polskie pieśni i tańczą polskie tańce 6000 km od Wrocławia w dalekim Krasnojarskim Kraju na Syberii, którzy uważają już za swój pierwszy ojczyznę. Zespół prowadzony przez dr Sergiusza Leożyka prezentuje wysoki poziom artystyczny, a ponieważ dominuje w nim młodość i uroda, a także dbałość o polskie stroje ludowe, jako całość robi bardzo dobre wrażenie.

Następne trzy dni festiwalowe we Wrocławiu były poświęcone oczywiście polskiej muzyce klasycznej. Wykonywane były utwory pięciu polskich kompozytorów: Fryderyka Chopina, Henryka Wieniawskiego, Józefa Krogulskiego, Karola Lipińskiego i Samuela Kossowskiego. Wykonawcami byli najwybitniejsi polscy muzycy: Konstanty Andrzej Kulka – skrzypce, Andrzej Wróbel – wiolonczela i Mirosław Gosieniec – fortepian. Wszyscy są profesorami Akademii Muzycznych i prowadzą katedry w klasie swoich instrumentów. Towarzyszą im bardzo zdolna i posiadająca już wysokie kwalifikacje zawodowe młodzież z Warszawy – Anna Wróbel – wiolonczela oraz muzycy zespołu "Camerata Vistula", a także Agnieszka Guzek i Robert Bachara z Wrocławia – młodzi, ale już wielkiej klasy, skrzypacze. Bardzo ważnym było przypomnienie trzech mniej znanych polskich kompozytorów: Józefa Krogulskiego oraz Karola Lipińskiego i Samuela Kossowskiego. Kompozytorzy: Karol Lipiński – patron wrocławskiej Akademii Muzycznej i jego uczeń Samuel Kossowski, zarazem wybitny wiolonczelista zmarli około 150 lat temu. Przypomina o tym fakcie Michał Domaszewicz – muzykolog z Warszawy, błądzący zarazem konsultantem muzycznym Letniego Festiwalu Kultury POLONIA CANTANS. Przypomnienie tej twórczości należy zaliczyć do bardzo ważnego dorobku tego festiwalu. Dużym wydarzeniem festiwalowym był czwartkowy koncert Zespołu Księżki Solistów "Servi Domini Cantores". Operowe głosy występujących Księżek z różnych miast w Polsce – Ks. Robert Kaczorowski z Gdańska – bas/baryton, Ks. Rafał Kobyliński z Poznania – baryton, Ks. Zdzisław Madej z Wrocławia – tenor i Ks. Paweł Sobierajski z Katowic – tenor

wprawiły wszystkich słuchaczy w prawdziwy zachwyt. Wszystkie wykonania utworów sakralnych i świeckich były wykonywane na bóg, a nie ludzką chwałę o czym w dobitny sposób wykonawcy świadczą za każdym razem. Na zakończenie koncertu, Ks. Zdzisław Madej wykonał przedpremierowo, rewelacyjnie arię Jontka z ?Halki? Stanisława Moniuszki. Koncert zaszczylił swoją obecnością Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Marian Gołdewski ? Metropolita Wrocławski, który na zakończenie pogratulował wykonawcom i pobogocił wszystkim obecnym na koncercie. Następnym dzień festiwalowy ? piątek upłynął pod znakiem kapel. Dwie ludowe: Opoczno i Kęsy (Beskid Cieszyński) oraz jedna folkowa, miejska z Odolanowa. Głównym przesłaniem takiego zestawienia zespołów jest potwierdzenie faktu, że polska kultura jest jedna, że wzajemnie się przenika, i że w Kościele spotykają się przed ołtarzem, by oddać cześć Bogu. Wszystkie Kapele bazują na tradycjach rodzinnego muzykowania. Rodzina Biłł z Opoczna ? mama, ciotka, syn i wujek, Rodzinna Kapela Bugajskich ? tata, trzy córki i syn, Kapela znad Baryczy ? tata, dwie córki oraz trzy osoby z poza rodziny. Wysoki poziom kapel i ich różnorodność pozwalają na zapoznanie się z wartościowym, polskim folklorem ludowym i miejskim.</p><p style="text-align: justify" class="MsoNormalCxSpFirst"> Sobotni koncert Kariny Kalczyńskiej należy uznać za bardzo ważne i piękne wydarzenie artystyczne POLONII CANTANS 2011. To, że ta wielce utalentowana artystka ma ogromne możliwości wokalne, wiedziałam już od 2004 roku, ale że jej śpiew może szybować pod samo sklepienie, wysokiego, gotyckiego Kościoła NMP na Piasku, było już nawet dla mnie zaskoczeniem. Artystka ma przed sobą wielką przyszłość i będzie zapewne dostrzeżona przez najwęższe telewizje i agencje artystyczne. Może ten festiwal stanie się ważnym punktem w jej drodze artystycznego wzrastania. Po koncercie Kariny Kalczyńskiej, Rodzinna Kapela Bugajskich wykonała tego wieczoru piękny program papieski dla Jana Pawła II. Obecny na wszystkich koncertach w Kościele NMP na Piasku, Dyrektor CARITAS Archidiecezji Wrocławskiej ? Ks. mgr Janusz Jastrzębski podziękował artystom i opowiedział o dniu, w którym umiera Jan Paweł II. W jego Parafii, gdzie był proboszczem, z inicjatywy parafian o 21.00 rozpoczął się Msza święta, w trakcie której to Ojciec święty odszedł do Domu Ojca w Niebie.</p><p style="text-align: justify" class="MsoNormalCxSpFirst"> Pop-Oratorium ? Miłosierdzie Boże ? niedzielne zakończenie festiwalu. Zespół Muzyki Sakralnej LUMEN z Poznania wraz kompozytorem pop-oratorium Zbigniewem Mańkiewiczem, Soliści: Marzena Mańkiewicz, Aleksandra Mańkiewicz-Figaj, Marek Bałata, Wrocławska Orkiestra Kameralna, Chór ? Basilica Cantans ? z Wrocławia i Chór ? Beati Cantores ? z Głogowa. Dyrygent- Mirosław Jura-egle Pop-Oratorium jest wielkim misterium słowno-muzycznym, gdzie autorką słowa jest siostra Faustyna. Jak zwykle oklaskom dla kompozytora i wykonawców nie było końca. Po koncercie, poproszona o zabranie głosu Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Wrocławia ? dr Maria Zawartko wyraziła nadzieję że POLONIA CANTANS będzie kontynuowana w latach następnych, a poziom zaprezentowany w pierwszej edycji festiwalu zostanie co najmniej utrzymany. Pogratulowała również organizatorom ? Fundacji Polskie Gniazdo i ze swojej strony zapewniła o wspieraniu tej inicjatywy kulturalnej we władzach samorządowych Wrocławia. Bardzo dziękuję Pani Wiceprzewodniczącej za te niezwykle ważne dla organizatorów deklaracje oraz pozytywne oceny Letniego Festiwalu Kultury POLONIA CANTANS 2011, tym bardziej, że jest ona z wykształcenia muzykiem.</p><p style="text-align: justify" class="MsoNormalCxSpFirst">

Od dnia 01.08.2011r. do 06.08.2011r. odbywały się w Lubinie koncerty w Kościele św. Maksymiliana Marii Kolbe w ramach POLONII CANTANS. Wzrost frekwencji w Lubinie był 4-krotnie większy niż w Wrocławiu. Maria Lamers, "Syberyjski Krakowiak", "Kapela znad Baryczy", Robert Bachara oraz Lusja Ogińska wraz ze swoim mężem Ryszardem Filipskim, Zespół Muzyki Sakralnej "3dzieci3" z Poznania i Bohdan Poręba z Warszawy oraz pop-Oratorium "Miłosierdzie Boże" byli bardzo gorąco przyjęci przez publiczność w tym gminnym mieście. W dniu 04.08.2011r. Fundacja Polskie Gniazdo przekazała Kościołowi św. Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie ufundowany przez siebie litart (obraz bity połączaniem malarstwa i poezji) autorstwa Lusji Ogińskiej o tematyce kolbiańskiej. Obraz w obecności autorki przekazał Prezes Zarządu Fundacji Marian Jakubiszyn na ręce Księża Prałata Wiesława Migdała ? Proboszcza Parafii. W tym dniu odbyło się spotkanie z Lusją Ogińską i jej mężem Ryszardem Filipskim, odtwórca roli wielkiego polskiego bohatera majora Hubala w filmie o tym samym tytule. Przez cały festiwal oraz do dnia 04.09.2011r. trwała wystawa ołtarza Lusji Ogińskiej w Kościele NMP na Piasku we Wrocławiu, jako impreza towarzysząca POLONII CANTANS.

Składam ogromne podziękowanie ? Będę zapamiętał ? Jego Ekscelencji Ks. Abp. Marianowi Gołkiewskiemu za objęcie Patronatem Honorowym Letniego Festiwalu Kultury POLONIA CANTANS oraz proboszczom obydwu Parafii: Księżu Prałatowi prof. Stanisławowi Pawlaczkiemu ? Parafia NMP na Piasku oraz Ks. Prałatowi Wiesławowi Migdałowi ? Parafia Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie. Bez ich zgody i błogosławieństwa Letni Festiwal Kultury POLONIA CANTANS nie mógłby się odbyć. Ogromne podziękowanie dla głównego partnera festiwalu Fundacji Polska Miedź, a szczególnie jej Prezes, p. Cecylii Stankiewicz i jej sekretarzowi ? p. Krzysztofowi Kuńczowi, CARITAS Archidiecezji Wrocławskiej ? Ks. Dyrektorowi ? mgr Januszowi Jastrzębskiemu, Związkowi Sybiraków III RP, w osobach Prezes Stanisławowa Błońskiego i Bolesława Włodarczyka. Dziękuję najserdeczniej wszystkim Artystom oraz Kolegom z Fundacji Polskie Gniazdo za współorganizację i działania, a w szczególności Bohdanowi Porębie i Marianowi Jakubiszynowi oraz Ks. Stanisławowi Dragule, naszemu kapelanowi, za współorganizację koncertów we Wrocławiu i Lubinie. Dziękuję również redakcji miesięcznika "Słowo Wrocławian", a szczególnie Prezesowi Zarządu Magnes Media Sp. z o.o. ? Emilowi Baranowi, za pomoc w promocji POLONII CANTANS i wydaniu festiwalowego dodatku specjalnego.

Jerzy Ziomek